

Pidżama Porno, Jesienna Deprecha

Jesienna Deprecha

Znowu doła,

Znęeąw pragnę śmierci,

Wracają stare lęki

I nie mogę w nocy spać.

Bą przemieszania,

Choroby, wojny, rozpacz,

Wszystkie ciemne strony życa

Dręczą mnie- ach kurwa mać.

Brazylijski serial już nie cieszy jak kiedyś.

Nawet seks jest banalny i nie kręci mnie.

Może jestem nienormalny,

Za długo byłem w wojsku.

Może w lecie jakiś komar adidasa sprzedał mi?

Znowu mam doła,

Znowu pragnę śmierci,

Wracają samobuja,

I nie mogę w nocy spać.

Sam już nie wiem co robić mam,

Nie chce dłużej smażyć tłuczonego szk&a

Mam już dość leżenia pod kałuż

Ratuj mnie jesienny, mały Boże.

Znowu mam doła,

Śmierć się przy mnie kręci,

Wracają stare lęki,

I hektolitry rtęci,

Sam już nie wiem co robić mam,

Nie chce dłużej smażyć tłuczonego szk&a

Mam już dość leżenia pod kałuż

Ratuj mnie jesienny, mały Boże.

Brazylijski serial już nie cieszy jak kiedyś.

Nawet seks jest banalny i nie kręci mnie.

Może jestem nienormalny,

Za długo byłem w wojsku.

Może w lecie jakiś komar adidasa sprzedał mi? (x2)